



Strofowanie przez światło

„Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili Ojca waszego, który jest w niebieszech” – Mat. 5:16.

Słowo Boże jest często określane jako światło, jako lampa dla naszych nóg. Lecz nie taką myśl wydaje się wyrażać tematowy tekst. Znaczenie jego po części może być takie, że powinniśmy przyświecać Prawdą. Jednakże klasa wspomniana w tekście jest klasą świętych, spłodzonych z ducha. O nich gdzie indziej Pan powiedział, że powinni zwracać uwagę, jak mają przyświecać Prawdą dla drugich, że nie powinni rzucać pereł pod nogi świń. Stąd nie należy rozumieć, aby całe światło Prawdy przyświecało światu. Świat nie byłby zdolny przyjąć całej Prawdy. Światło tu wzmiankowane, na innym miejscu jest określone jako oświecenie.

Oświecenie to przychodzi nie tylko przez Prawdę, lecz także przez spłodzenie z ducha świętego. Duch święty staje się oświecającą mocą w ich życiu. Dlatego całe ich życie winno świecić: ich życie winno okazywać światło o Tym, „który ich powołał z ciemności do cudownej swej światłości”.

Inny tekst mówi: „Jeżeli światło, które jest w tobie, stanie się ciemnością, jak wielka będzie ciemność!” Jest to światło Słowa, którym winniśmy przyświecać ludziom, chociaż nie mogą oni przyjąć całego posłannictwa Prawdy. Jednakże wielu, którzy nigdy nienawidzili posłannictwa, zostało przekonanych i skierowanych do Pana przez oświecenie ducha, jakie zauważyli w życiu świętych Bożych. Ich umysły były bardzo zaciemnione mgłą mroków średniowiecza, lecz nie byli tak bardzo oddaleni od harmonii z Bogiem, aby nie mogli być kierowani duchem Bożym. Oni otrzymali znajomość o Jezusie i dowiedzieli się o Nim. Nie ma nic w naszym tekście o gwarancji, że świat może przyjąć posłannictwo, czy to od Pana, czy też od Jego naśladowców. Mamy jednak dopuścić świecić naszemu światłu tak, jak On świecił swym światłem, chociaż ciemność go nie pojmuje. Wydaje się, że myślą tekstu jest, iż podczas gdy niektórzy mogą się światłu sprzeciwiać, ponieważ ich uczynki są złe, jednakże są inni, przez których posłannictwo może być przyjęte odmiennie. Dlatego mamy dopuścić światłu świecić przed ludźmi, „aby uczynki nasze dobre widzieli”, obojętnie

jak oceniają nasze uczynki – dobrze lub źle. Niektórzy mogą ocenić je i poznać. Ci, którzy sprzeciwiali się naszemu Panu, nie byli z pospolitego ludu, lecz byli to ci, którzy szczególnie rościli sobie pretensję, że są ludem Bożym – nauczeni w Piśmie i faryzeusze, którzy nie żyli stosownie do swych własnych, uznanych norm. Czuli się oni strofowanymi. Oni uświadamiali sobie, że nauka Jezusa była wyższej rangi.

Podobnie dzieje się dziś. Ci, którzy najbardziej sprzeciwiają się Prawdzie, wywodzą się ze starszych, duchownych i superintendentów niedzielnych szkół. Jaśniejsze światło Prawdy wyrzuca ich do ciemności do tego stopnia, że są oni strofowani przez światło. Ono czyni, że ich własne normy objawiają w większym stopniu ich wady. Spostrzegają oni również nasz wyższy sposób życia. Są więc napełnieni zazdrością. Żydzi, którzy wydali Chrystusa w ręce Piłata, byli zazdrośni; oni mieli bardzo złą postawę serca.

Tak jest z tymi, którzy nienawidzą nas. Jednakże światło wywiera wpływ. Oni mogą rozróżnić, jaka jest prawdziwa nauka. Są tacy, którzy nie zajmują żadnego stanowiska, jednakże częściowo pojmują. Ci, którzy mają „być z Jezusem”, zbliżają się do tej klasy na przekór przeciwnym wpływom. I tak apostoł Piotr zwraca uwagę na fakt, że niektórzy, co widzą nasze dobre uczynki, będą chwalić Boga w dzień nawiedzenia, chociaż nie staną się obecnie naśladowcami Jezusa. Końcowy wynik okaże, że całe dzieło nie pójdzie na marne, że niektórzy przyjmą Chrystusa teraz i że wpływ ich życia będzie dawał efekty dla świata w przyszłości.

Jest to prawdziwe do pewnego stopnia, że wszyscy, którzy są bardziej zbliżeni do członków Ciała Chrystusa w obecnym życiu – zanim będzie On ogłoszony Królem całego świata – są zdolni rozpoznać wielkość i wspaniałość charakteru tych, których Pan wybiera na to miejsce czci w sprawach ludzi. Powinni być zdolni poznać, że oni są z Jezusem.

Tłum. z ang. A.Z.

W.T. 1-1911(4746)

Watch Tower
R-4746 (1911 r.)
„Straż”